

**„Wy dajcie im jeść!” (Łk 9, 13).**

Znajdujemy się na ziemi opustoszałej, niedaleko Betsaidy, w Galilei. Jezus mówi do licznie zgromadzonych ludzi o Królestwie Bożym. Mistrz udał się tam wraz z apostołami, aby mogli odpocząć po długiej misji w tym regionie, gdzie nawoływał do nawrócenia, „głosząc Ewangelię i uzdrawiając wszędzie”<sup>1</sup>. Zmęczeni, ale pełni radości [uczniowie] opowiadali o tym, co przeżyli.

Lecz ludzie dowiedziawszy się, gdzie są, przybiegli do nich. Jezus przyjmuje każdego: słucha, przemawia, uzdrawia. Tłum rośnie. Zbliża się wieczór i głód daje o sobie znać. Apostołowie są tym zaniepokojeni i proponują mistrzowi logiczne i realne rozwiązanie: „Roześlij ich do wiosek, aby tam przenocowali i znaleźli pożywienie”. Przecież Jezus już tak wiele dla nich uczynił... Ale on odpowiada:

**„Wy dajcie im jeść!”**

Są zdumieni. To niemożliwe, bo mają tylko pięć chlebów i dwie ryby dla kilku tysięcy ludzi; w małej Betsaidzie nie znajdą tyle żywności, ile trzeba, a nie mają pieniędzy, żeby ją kupić.

Jezus chce, żeby przejrzeeli. Potrzeby i problemy ludzi poruszają Go i zaczyna działać, żeby je rozwiązać.

Czyni to, zaczynając od tego i wykorzystując to, co jest. To prawda, że mają niewiele, ale on wzywa ich, by stali się narzędziami miłosierdzia Boga, który troszczy się o swoje dzieci. Ojciec interweniuje, ale „potrzebuje” ich udziału.

Cud „wymaga” naszej inicjatywy i naszej wiary, którym potem Bóg pozwala wzrastać.

**„Wy dajcie im jeść!”**

Wobec niepewności apostołów Jezus bierze na siebie to zadanie, ale prosi ich, aby zrobili swoją część, nieważne jak małą. On ich nie lekceważy. Nie rozwiązuje problemu za nich; cud następuje, ale Jezus oczekuje ich udziału i wykorzystuje to wszystko, co mają i co udało się im zdobyć, a co oddają Mu do dyspozycji dla wszystkich. To zakłada pewną ofiarę i zaufanie Jezusowi.

Nauczyciel wychodzi od sytuacji, w jakiej się znajdujemy, aby nauczyć nas, jak wspólnie troszczyć się o siebie nawzajem. Kiedy stajemy wobec potrzeb innych, nie powinniśmy

---

<sup>1</sup> Łk 9, 6

zasłaniać się wymówkami („to nie nasza sprawa”, „nie mogę nic zrobić”, „oni muszą sobie radzić tak jak my wszyscy...”). W społeczeństwie, jakie jest w zamyśle Boga, błogosławionymi są ci, którzy dają jeść głodnym, odziewają biednych, odwiedzają potrzebujących.<sup>2</sup>

### **„Wy dajcie im jeść!”**

To wydarzenie przywodzi na myśl opisany w księdze Izajasza obraz uczty, przygotowanej przez samego Boga dla wszystkich ludzi, kiedy to „otrze łzy z każdego oblicza”<sup>3</sup>. Jezus każe im usiąść w grupach po pięćdziesiąt osób, jak to bywa przy wielkich zgromadzeniach. Jako Syn zachowuje się jak Ojciec, co podkreśla Jego boskość.

On sam podaruje wszystko, aż stanie się dla nas pokarmem w Eucharystii – nowej uczcie współdzielenia.

Kiedy podczas pandemii COVID-19 pojawiły się ogromne potrzeby, wspólnota Ruchu Focolari z Barcelony, za pośrednictwem sieci społecznościowych, stworzyła grupę, w której dzielono się potrzebami, oddając do dyspozycji dobra oraz możliwości. Obserwujący to ludzie byli poruszeni, widząc jak krążą meble, jedzenie, leki, sprzęt AGD... „Sami niewiele możemy zrobić”, mówili, „ale razem można zrobić wiele”. Do dzisiaj grupa „Fent família” pomaga, aby – tak jak w pierwszych wspólnotach chrześcijańskich – nikt nie cierpiał niedostatku<sup>4</sup>.

Oprac: Silvano Malini  
i Zespół Słów Życia

---

<sup>2</sup>Por. Mt 25, 35-40

<sup>3</sup> Iz 25, 8.

<sup>4</sup> Por. Dz 4, 34.